128. Wtorek 4. Czerwca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł., miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Uwiadomienie.

Komisya zajmująca się urządzeniem i przeprowadzeniem zapowiedzianej na bieżący rok wystawy rolniczej w Tarnopolu donosi, że z przyczyny panującej zarazy bydła w tamtych okolicach, pomieniona wystawa na teraz przedsięwziętą być nie może.

Komitet podaje więc do wiadomości powszechnej, jako w mowie będąca wystawa, której przeprowadzenie pod dniem 30. kwietnia b. r. w dziennikach krajowych na czas jarmarku św. Anny t. j 26., 27. i 28. lipca b. r. zapowiedziane było, niniejszem się odwołuje i na późniejszy czas odracza.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

Lwów, dnia 1. czerwca 1861.

Wiceprezes: *Krasicki.*

(Posiedzenie izby panów d. 1. czerwca.)

Pod prezydencyą księcia Karola Auersperga otwarto posiedzenie o godzinie 11¹/₄. Obecnych członków 71. Na ławie ministeryalnej panowie: hr. Rechberg, baron Mecsery i hr. Degenfeld. — Odczyt protokołu posiedzenia z d. 11. maja otwiera posiedzenie, poczem książę Sapieha jako członek nowo wstępujący składa przyrzeczenie.

Następuje udzielenie wiadomości o dokumentach, które nadeszły podczas odroczenia wysokiej izby: doniesienia o przeszkodach brania udziału na posiedzeniach, prośby o urlop, zupełne zrzeczenia się godności radcy państwa ze strony kilku członków z królestwa Lombardo-weneckiego, podania do ministeryum stanu i t. p.

Ich ces. Wysokoście Arcyksiążęta Ferdynand Maxymilian, Albrecht, Wilhelm, Józef i Henryk nie mogą znajdować się na posiedzeniach z powodu obowiązków swego urzędowania.

Arcybiskup Zary bierze na siebie prawo głosowania za księcia biskupa Gorycyi. Prezydent nadmienia, że kardynał arcybiskup książę Schwarzenberg przedłożył wniosek, aby członkowie mogli swoje prawo głosowania poruczyć pełnomocnikom.

Po załatwieniu tego odczytano przedłożoną izbie panów uchwałę izby deputowanych względem dyet i kosztów podróży dla członków izby deputowanych, poczem hr. Kuefstein radca państwa uczynił wniosek, aby izba oświadczyła, że tę uchwałę izby deputowanych, którą jako wniosek otrzymała, poczytuje za nagłą, że ją natychmiast weźmie pod obrady, i że do tego wybierze komisyę z 7 członków.

Wszyscy jednogłośnie wniosek ten popierają, poczem na wezwanie prezydenta izba przystępuje do wyboru.

Oddawanie kartek wyborczych i skrutynium przerywa posiedzenie na kwadrans.

Wypadek skrutynium był, że hr. Kuefstein, książę Colloredo, baron Lichtenfels i baron Pipitz zostali bezwzględną większością do wydziału wybrani.

Aby nie doznawać zwłoki w wyborach trzech członków brakujących do wydziału przeznaczono na wniosek barona Lichtenfelsa podług względnej większości głosów, ci są: książę Jabłonowski, hr. Leo Thun, hr. Hartig.

Ponieważ wniosek jest naglący, przeto na żądanie wnioskodawcy postanowiono, aby na przyszłem posiedzeniu (wtorek) nastąpiło sprawozdanie wydziału.

Prezydent uwiadamia izbę o wniosku ks. Colloredo. Wniosek ten jest, by izba podług §. 6 regulaminu podzieliła się na 5 komisyi, a to by zbadać i przygotować wnioski rządowe. Byłaby więc komisya prawnicza, polityczna, skarbowa, organizacyjna i nareszcie komisya przeznaczona do odbierania petycyi.

Wniosek ten przyjęto, lecz książę Salm Reifferscheid zaproponował utworzyć także wydział do bliższego uregulowania i zgłębienia tego wniosku o komisyi, której to propozycyi hr. Hartig sprzeciwia się.

Posiedzenie trwa ciągle w chwili zamknięcia niniejszego raportu.

(Mowa ministra stanu miana na posiedzeniu dnia 22. maja, względem nietykalności posłów.)

Minister stanu Schmerling mówi z trybuny: Gdy miałem zaszczyt przedłożyć projekt do prawa, nad którym toczy się dyskusya, wykazałem w krótkości powody, które skłoniły rząd projekt ten przedłożyć. Powiedziałem wówczas, że rząd nie był niczem zmuszony spieszyć się z przedłożeniem tego projektu, iż nie spodziewał się, ażeby bądź w tej tu izbie, bądź w sejmach wystąpił kto z jakiem wyrażeniem podpadającem prawu karnemu, iż nie miał żadnej myśli pociągać kogo do odpowiedzialności za słowa wyrażone w izbie, mając postanowienie dozwolić jak najobszerniejszej swobody w wyrazie zdań i przekonań osobistych. Powtarzam, że rząd nie przypuszczał wcale, ażeby kiedykolwiek okazała się potrzeba wytoczyć proces karny przeciw któremu z członków tego tu wysokiego zgromadzenia lub sejmów, i że wyglądałoby to jako brak zaufania, gdyby rząd na ten właśnie przedmiot szczególnie zwracał swą uwagę.

Wspomniałem już wówczas, że wnioski pojedyńczych sejmów ściągające się do tego przedmiotu skłoniły rząd, przedłożyć wys. izbie projekt o którym mowa, a daleki od tego, aby naruszać autonomię sejmów krajowych sądził rząd, że czyniąc w tym ogólnym projekcie zadosyć życzeniom i wnioskom sejmów pojedyńczych, okaże właśnie chęć [illegible] przywieść do skutku życzenia sejmów w jak najobszerniejszym zakresie.

Co do pytania, w jakiej formie prawo to ma być wydane, rząd jawnie oświadczył, że nie uważa go jako zmianę lub uzupełnienie statutów. Nie ma tu potrzeby zastanawiać się nad tą kwestyą, dosyć jest, aby prawo uchwalone osiągnęło zamierzony skutek. Rząd zaleca zatem prawo uchwalić. Co do dalszych wątpliwości, jakoby uchwała podobna naruszała autonomię krajów koronnych, muszę uczynić uwagę, że o ile przekonałem się z przedłożonych mi protokołów o tendencyi pojedyńczych sejmów, mało który z nich wniósł o zmianę statutów krajowych.

Zewsząd przedkładano tylko uchwałę prosić rząd, aby wydał prawo specyalne, które sankcyonując uchwały sejmów pojedyńczych, uczyniłoby je prawem krajowem. W większej części protokołów nie znalazłem wcale, aby tą uchwałą zamierzano do jakich zmian w statutach krajowych, nie mogę zatem pojąć, na jakiej zasadzie odwołując się do tych uchwał można oprzeć twierdzenie, że sejmy żądały zmiany w statutach krajowych, i że uchwałą rady narusza się prerogatywy sejmów krajowych. Co do samego prawa, zastrzegając sobie na później przy szczegółowej nad niem dyskusyi poczynić moje uwagi, wspomnę tu tylko po krótce, jakie stanowisko rząd zajmuje względnie do przedłożonego projektu, o którem mowa. Idzie tu o to, aby członkowie rady państwa i posłowie sejmów używali w całej rozległości przysłużającego im prawa brać udział w ustawodawstwie i w dyskusyi. Chodzi o to, aby za mowy swoje nie byli w żaden sposób pociągani do odpowiedzialności. Oto jest, co rząd głównie miał na myśli zabezpieczyć przedkładając projekt do prawa. Sądził, że tak wysoka ta izba jak i sejmy żądają nietykalności swych członków i posłów, że zasadę równości w obliczu prawa jednomyślnie uznają wszyscy deputowani, a zatem nikt nie odezwie się z chęcią uzyskać jakiś osobny przywilej po za obrębem prawa powszechnego.

Ustęp pierwszy projektu do prawa zabezpiecza bezwarunkowo zupełną wolność mówienia, nie ma w nim zastrzeżonego żadnego wyjątku i dla tego twierdzę, że prawo to odpowiada w całem znaczeniu słowa swemu zamiarowi, i że jest jak najliberalniejsze, podczas gdy w konstytucyach innych państw bywa wolność mówienia pewnemi ograniczeniami ścieśnioną. Wspomnę tu na przykład konstytucyę Hanowerską, gdzie zastrzeżono wyraźnie, że można wytoczyć dochodzenie sądowe przeciw członkom izby za ich wyrażenia bądź na posiedzeniach, bądź w komisyach i na konferencyach, jeżeli zawierają obrazę majestatu, osobistości lub potwarze.

Podobne ograniczenia zawiera także i konstytucya księstwa Heskiego, gdzie zastrzeżona nieodpowiedzialność posłów, wyjąwszy jeżeli dopuszczają się w mowach swych obrazy majestatu, lub osobistości i obrazy honoru osób prywatnych. Podobne warunki zastrzega także konstytucya saska, że gdyby kto dopuścił się obelżywych wyrażeń o monarsze, jego rodzinie lub o samej izbie i jej członkach, podpadnie postępowaniu karnemu. W naszym projekcie nie ma żadnego wcale zastrzeżenia lub wyjątku, wolności mówienia przyznane jak najobszerniejsze granice, a zatem projekt rządowy

odpowiada wszelkim wymaganiom. Przyznawszy w tak obszernym zakresie zupełną wolność głosu, można już było w ustępie drugim ściślejsze nieco oznaczyć granice, niż to czyni wniosek wydziału, iż ustęp ten ściąga się mianowicie do przestępstw zbrodniczych, coby już stanowiło wyjątek od zwykłego postępowania i dochodzenia karnego.

Z tego to stanowiska zapatrywał się rząd przedkładając swój projekt, i słusznem jest sądzę przyjąć drugi ustęp projektu rządowego z uchyleniem wniosków wydziału. Winienem wreście uczynić tę jeszcze uwagę, że w dzisiejszym stanie sądownictwa w Austryi nie może być mowy o prześladowaniach stronniczych ani teraz, ani w przyszłości, i można z wszelką pewnością liczyć na to, że sądy będą zawsze trzymać się ściśle ustaw przepisanych, a zatem każdy w ogóle obywatel państwa, a w szczególności każdy deputowany może być pewny, że prawa jego ściśle będą zachowane.

Po mowie ministra stanu zabrali jeszcze głos dr. Prażak, sprawozdawca większości, i dr. Kajser, sprawozdawca mniejszości wydziału.

Prezes izby zamknął ogólną dyskusyę wraz z posiedzeniem o godzinie 2giej z południa.

Przyszłe posiedzenie w sobotę o godzinie 10tej zrana. Z porządku dziennego nastąpi dyskusya szczegółowa i wtóry odczyt tego samego wniosku.

— *Gaz. di Venezia* donosi, że ogłoszony w *Opinione* okólnik deputowanego z Trewizo do komisarzy powiatowych, o którym pan Tecchio wspomniał podczas znanej swej interpelacyi o zamiary rządu piemonckiego względem Wenecyi jest sfałszowany.

Hiszpania.

(Stosunki z San Domingo. — Przygotowanie floty. — Domowe zamieszki w Maroku.)

— *Espana* pisze: W końcu czerwca jenerał Santana przybędzie do Hiszpanii, aby Królowej złożyć hołdy swoje. Mówią, że otrzyma wtedy tytuł kastylski i godność granda hiszpańskiego, że będzie mianowany senatorem, i otrzyma jeszcze inne rozliczne zaszczyty. Jenerał Alson i kilka innych znakomitych osób kolonii będą w podróży towarzyszyć exprezydentowi rzeczypospolitej San Domingo.

Madryt, 27. maja. W Algesiras wielki ruch, wszysycy zajęci restauracyą floty wojennej. Admirał Pinzon wyjechał do Tetuanu konferować z admirałem na tamtejszej stacyi. Do Alicanty zapowiedziało się z przyjazdem dwóch książąt maurytańskich; może to jest w związku z wieścią o domowych zamieszkach w Maroku, gdzie powstanie zagraża upadkiem Cesarzowi marokańskiemu. Soliman Abas stoł mu naprzeciw. Za Cesarzem stoją Kabyle, za Solimanem zaś wojsko; a do tego jeszcze mają mu i Anglicy sprzyjać.

Anglia.

(Rozprawy w parlamencie. — Flota na Antyllach.)

Londyn, 28. maja. Izba wyższa zebrała się wczoraj pierwszy raz po Zielonych świątkach. Posiedzenie nie trwało jednak nad pół godziny. Lord Brougham miał tylko sposobność, ażeby się przeciw hiszpańskiemu rządowi w bardzo ostrych słowach wyrazić. Ten rząd jest przyczyną — mówił — że się wzmógł handel niewolnikami, i pomimo jego zapewnień, że rzecz ma się przeciwnie, można się obawiać, ażeby pod jego wpływem nie rozszerzyło się niewolnictwo także w St. Domingo. — Lord John Russell przedłożył dziś w izbie niższej korespondencyę, która między rządem angielskim i rządem Stanów zjednoczonych prowadzono względem kwestyi blokady. To wywołało niektóre uwagi różnych członków. Pan Duncombe przedstawił nagłą potrzebę przedsięwziąć niezwłoczne środki dla obrony angielskich poddanych w „federacyjnych państwach" południowego osobnego związku; gdyż w państwach południowych dopuszczono się już wielkich bezprawiów na poddanych angielskich. Pan Osborne nadmienił przeciw temu, iż otrzymał niezawodne wiadomości, które twierdzeniom szanownego członka wcale się sprzeciwiają. Mimo głosów przeciwnych mowca dodał, że musi stanowczo protestować przeciw temu, iż tę sprawę z takiem oprzedzeniem traktują. Pan Bright wyraził podobnież nadzieję, że parlament unikać będzie zapuszczać się w rozprawy względem zamieszek amerykańskich. Pochwala, że angielski rząd postanowił przestrzegać ścisłej neutralności, i jest przekonany, że tak Południe jak Północ Ameryki życzą sobie zostawać w poloju z Anglią.

— Za przykładem Francyi wyprawia i Anglia teraz mocne zasiłki floty swojej na stacyi w Antyllach. Liczą tam już 24 do 32 angielskich okrętów wojennych. Temi dniami podsyłają jeszcze pięć okrętów, trzy fregaty, jedną korwetę i okręt awizowy — a w pogotowiu za niemi odejść mają jeszcze trzy inne parowce.

Francya.

(Wzmocnienie wybrzeży dolnej Sekwany. — Podróż księcia Napoleona. — Doniesienia z Konstantyny. — Stosunki z Rosyą. — Stacya marynarki u wysp antylskich. — Doniesienia z Syryi.)

Paryż, 28. maja. Cesarz wyjechał dziś opatrzyć budowy przedsięwzięte u dolnej Sekwany. Chodzi więcej o wzmocnienie niżli o regulacyę wybrzeży na tej rzece; gdyż zapowiadają przytem z pewnością, że nowa cytadela stawiać się będzie w Hawrze. Jenerałowie Frossard i Leboeuf równocześnie jadą do Hawre.

— Książę Napoleon i księżna Klotylda wyjeżdżają do Marsylii, a ztamtąd na dwa lub trzy miesiące do Algieryi z odwiedzeniem okolic nadbrzeżnych w Hiszpanii i Portugalii.

— Według doniesień z Konstantynopola przyjęła komisya tamtejsza, regulująca sprawy syryjskie, projekt podany przez Francyę w tej mierze. Nad tem tylko radzą, czyli rządy na Libanie objąć ma krajowiec, lub zaś kto inny z książąt obcy. Niepokoją się tu słabością Sułtana, i roznoszą się z wieściami, które lubo płonne, zawsze spokojność mieszają.

— *Pays* pisze: *Le Nord* przytacza depeszę księcia Gorczakowa do hr. Kiselewa, której treścią jest to, że rząd rosyjski za złe poczytuje odwołanie wojsk francuskich z Syryi. Książę Gorczakow oświadcza, że Cesarz rosyjski nie bierze na siebie odpowiedzialności za skutki, które przewidział i Europie pod rozwagę poddał.

Ta depesza, jakoteż wyprawienie rosyjskiej fregaty do Bejrutu zastanawia poniekąd; upatrują w tem dowód ściślejszego przymierza pomiędzy Francyą a Rosyą, lecz domysł ten niczem nie usprawiedliwiony.

Stosunki Francyi z Rosyą są jak być powinny. Obydwa mocarstwa są tego samego zdania prawie co do wszystkich kwestyi europejskich, lecz ztąd jeszcze daleko do przymierza, tem bardziej ścisłego. Nadto ani Francya, ani Rosya nie przewidują nic takiego, coby mogło stać się powodem do podobnego przymierza.

— *Monitor* donosi, że u wysp antylskich wzmocniono stacyę marynarki francuskiej, i dodaje: W obec wypadków, które w Stanach zjednoczonych stały się powodem zaburzeń i rozdwojenia, zmuszonym był Cesarz wysłać na tamtejsze wody dostateczne siły zbrojne, a to w chęci interesa francuskie bronić i uszanowanie im zapewnić.

Pays donosi z Syryi: chrześciańscy mieszkańcy Damaszku dowiedziawszy się, że wojska francuskie mają się wkrótce oddalić przerazili się tem niezmiernie. Aby ich uspokoić, biskup grecki musiał użyć całego swego wpływu, i przekonywać ich dowodnie, że tak w Damaszku jak na Libanie niczego nie zaniechano, coby się mogło przyczynić do utrwalenia pokoju.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Pismo Króla Franciszka do posła hiszpańskiego.)

W sprawie Włoch dwoiste teraz toczą się z Francyą układy; i co przedtem łącznie, teraz traktować się ma zosobna, najprzód sprawa uznania królewstwa włoskiego, a potem ewakuacya załogi rzymskiej.

Śledztwo wypadków medyoleńskich idzie z wielkim pospiechem. Sędziowie prowadzą inkwizycyę dzień i noc bez przerwy; a z uwięzionych 100 do 150 będzie pewnie wielu uwolnionych.

Czeladź piekarska w Turynie wypowiedziała służbę swym majstrom domagając się większej płacy. Majstrowie na to zawezwali pomocników z prowincyi. Rząd trzymając się ustawy nie miesza się w ich zatargi.

— Król Franciszek II. sprzedał do mennicy papieskiej stare srebra królewskiego dworu swego za 100.000 szkudów. Sam Król bawi ciągle w Rzymie, wyjeżdża tylko czasami dzienną porą na kilka godzin do Albano.

— Król Franciszek II. przesłał następujący list do posła hiszpańskiego:

„Do księcia Santa Lucci, księcia Ripaldo posła hiszpańskiego.

Rzym dn. 14. kwietnia 1861.

Kochany książę! Wyczytuję z zadziwieniem, że pisma opozycyjne w Twoim kraju oskarzają cię jakobyś mi doradzał w Neapolu urzymywać rządy absolutne, i używał przyjaznego swego wpływu, aby przedłużyć opór bezowocny. Potrzeba być bardzo nieświadomym całego toku rzeczy, aby podobny zarzut uczynić. Chętnie oddaję ci tę sprawiedliwość, że od czasu wstąpienia mego na tron z niezłomną wytrwałością pochodzącą z głębi lojalnego przekonania, doradzałeś mi polityczne i administracyjne reformy, ku zreorganizowaniu i wzmocnieniu mego rządu.

Gdy mię zaklinałeś abym udał się do Sycylii i roztropnie obranemi środkami zapobiegł burzom, które doświadczonem swem okiem przewidywałeś zbierające się na widnokręgu, gdy dowodziłeś mi konieczność zatrzeć pamięć przeszłości udzieleniem obszernej amnestyi, i nadać ludom moim instytucye reprezentacyjne, mówiąc ze mną o wielkich prawach jakie przedsięwziąć wypadnie, o zreorganizowaniu administracyi, registratury i armii, widziałeś z jaką przyjemnością rozmawiałem po całych godzinach o sposobach wykonać powyższe zmiany.

Znasz jednak także okropną opłaconą ze skarbu sardyńskiego sieć zdrady, która osnuwała młodość moją, wyzyskiwała moje niedoświadczenie, rozszerzała w około mnie nieufność, i gromadziła wszelkiego rodzaju trudności, aby przeszkodzić wykonać te zbawienne reformy. Wiesz jak za pomocą zmyślonych doniesień, sfałszowanych depeszy, i całego szeregu niegodziwych kłamstw przywiedziono mię do tego, że zaniechałem podróży do Sycylii, działań wojennych w Mesynie i Kalabryi, i wyprawy zbrojnej do Salerno, gdzie z niecierpliwością wyglądały mię moje wierne i waleczne wojska, co sławą okryły się nad Wolturnem i podczas oblężenia Gaety.

Smutna to historya, w której miałeś także udział z honorem dla siebie i swego kraju. W Neapolu okazałeś się przezornym wytrawnym mężem stanu; człowiekiem serca poznałem cię w wielkich krytycznych godzinach. Wierzaj mi kochany książę, że nigdy nie zapomnę serdecznej przyjaźni którąś mi okazywał w Gaecie, śród tylu niebezpieczeństw i niedostatków.

Upoważniam Cię zrobić z niniejszego pisma użytek jaki Ci się podoba.

Bądź przekonany w każdym czasie o szczerej przychylności i przyjaźni Twojego Franciszka de Burbon.

Niemce.

(Posiedzenie izby pruskiej. — Konferencye würzburskie.)

Na posiedzeniu pruskiej izby deputowanych w dn. 27. b. m. rozpoczęto dyskusyę nad raportami komisyi wojskowej. Deputowany Reichensperger zwrócił uwagę izby na ogólną sytuacyę w świecie, a w szczególności na stosunki Prus z zagranicą. — Jeżeli wojna zagraża, będą ją prowadzić najpotężniejsze mocarstwa Europy; lecz o tem minister spraw zewnętrznych, a nie minister wojny stanowczo orzekać może, bo tu nie rozstrzygnie ani budżet 90 milionów, ani żadne powiększenie armii. Trzeba zawrzeć trwałe i silne związki i oddalić niebezpieczeństwo odosobnienia.

Wylicza przyczyny, dla których nie może być przymierze z Rosyą lub Sardynią; Anglia zaś, mówi, zawrze z Prusami przymierze wtedy, gdy widzieć w niem będzie niezawodne dla siebie korzyści. Ściślejsze przymierze między obu głównemi mocarstwami niemieckiemi jest niezbędną potrzebą. Historya a mianowicie z dwóch lat ostanich, świadczy, że ile razy Austrya i Prusy jedną nie postępowały drogą, tyle razy obydwa te państwa ponosiły szkodę. W roku 1859 dwakroć była sposobność uczynić Niemce wielkiemi, ale niezgodne postępowanie Austryi i Prus, udaremniło nadzieje, i stało się powodem zagrażającego dziś niebezpieczeństwa. Spodziewa się więc, że polityka zagraniczna z korzystniejszego punktu na stan rzeczy zapatrywać się zacznie. Tylko jedność Niemczy, tylko przymierze Prus z Austryą może być właściwą polityką niemiecką. Przypomina także co powiedział minister spraw zewnętrznych w czasie debaty nad adresem, że ściśle przymierze Prus z odradzającą się Austrya jest punktem wyjścia polityki pruskiej.

Z nad Renu, 22. maja. Znowu zgromadzili się w Würzburgu wojenni pełnomocnicy środkowej Niemczy, aby się porozumieć względem przeprowadzenia umowy zawartej tu w zeszłym roku w d. 5. sierpnia. Ponieważ wszelkie usiłowania, jak n. p. przedsiębrane niedawno w czasie układów pomiędzy dwoma głównemi mocarstwami, gdzie chciano się porozumieć względem związkowej ustawy wojennej a mianowicie w kwestyi najwyższego dowództwa, nie doprowadziły do zamierzonego celu, więc państwa środkowe w interesie bezpieczeństwa całej Niemczy i w interesie swoim własnym postanowiły czuwać, i rzeczy całej taki nadać obrót, aby niebezpieczeństwo od zewnętrznych nieprzyjaciół nie zastało ich nieprzygotowanemi, lecz owszem aby państwa śmiało stawić czoło wspomnionemu niebezpieczeństwu i odwrócić je mogły.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Książę Gorczaków †. — Wypadki w Kaukazie.)

Gazeta warszawska z d. 31. maja pisze: Dnia wczorajszego, o godzinie 12tej z południa, po krótkiej chorobie, zakończył żywot pełen zasług i chwały ś. p. JO. książę Gorczakow, jenerał-adjutant, jenerał artyleryi. Głównodowodzący 1szą armią, Namiestnik Jego ces. król. Mości w Królestwie Polskiem.

— Do *Dresd. Journ.* donoszą z Warszawy, że wypadki w Kazaniu jeszcze nie są wyjaśnione, to pewna, że były o wiele znaczniejsze jak z początku mniemano. Według doniesień rosyjskich poległo 70 włościan, a raniono 220 w potyczce stoczonej dla stłumienia buntu. Herszt został schwytany i rozstrzelany, a jego doradzca, pewien duchowny rosyjski podobnież ukarany śmiercią.

Turcya.

(Przejazd Omera Baszy.)

Do Belgradu, jak telegram donosił, zawinął Omer Basza 23. maja; zabawił od 7 godziny zrana do 4tej po południu u gubernatora twierdzy Churszyda Baszy, ale księcia nie odwiedzał, kazał mu tylko oddać pozdrowienie przez swego adjutanta. To co mówiono, że Garaszanin z nim przyjeżdża, i przywozi przyzwolenia Porty na wszelkie żądania Serbów, nie sprawdziło się.

Afryka.

(Domowe zamieszki w Maroku.)

Depesza z Tangeru otrzymana w Paryżu 29. maja, sprawdza domowe w Maroku zamieszki. Zaszły groźne nieporozumienia między Cesarzem Marokańskim a jego trzeciem bratem Muley-Solimanem, za którym stoją plemiona Beni-Amer, Hadżem, i pograniczne szczepy wojownicze, i siłą się wysadzić go na tron. Brat drugi Cesarza Muley-Abas, bitny wojownik znany już z wojny hiszpańskiej, przyczekuje tylko, ażeby wiedzieć jaki obrot te spory wezmą. Muley-Soliman, mówią, że bardzo przedsiębierczy, dumny i chciwy rządów, sprzyjał zawsze Anglikom, i ci go też, jak niektórzy twierdzą, wspierają.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Peszt, 1. czerwca. Paweł Nyary przemawiał za rezolucyą i złożył na stół izby sformułowaną poprawkę do wniosku Deaka. Józef Urmenyi przemawia za adresem, Jerzy Zliński i Alojzy Blad Rumun, za rezolucyą. Po mowie tego ostatniego odzywają się głosy zamknąć dyskusyę. Czterdziestu sześciu stronników adresu, zrzekają się swego prawa głosu, co Bouis mieni manewrem stronnictwa. Po zwawej rozprawie oświadcza prezes, że kwestyę tę należy wprzód rozważyć w konferencyach prywatnych, poczem będzie wyznaczony dzień głosowania.

Berlin, 1. czerwca. W izbie deputowanych oświadczył minister spraw wewnętrznych hr. Schwerin w ciągu dyskusyi nad budżetem, że na usilne żądanie prezydenta policyi wytoczono sądowe przeciw niemu dochodzenie. Rezultat będzie wiadomy do kilku dni. Dalszej dyskusyi nad tym przedmiotem nie było. Dunker oświadcza w imieniu deputowanych Berlińskich, że poprzestają na tem. Izba panów przyjęła prawo zatwierdzające kodex handlowy.

Turyn, 31. maja. Wydział izby deputowanych wykończył sprawozdanie nad wnioskiem Garibaldego i mianował sprawozdawcą Karola Senzi. Wydział wnosi jednomyślnie uorganizować 220 batalionów gwardyi narodowej po 650 do 700 ludu, co czyni na każde 100.000 mieszkańców jeden batalion. Oficerów mianować ma ministerstwo wojny, również zająć się uzbrojeniem i umundurowaniem na koszt skarbu.

Turyn, 31. maja. Hr. Cavour dostał uderzenia krwi w nocy z środy na czwartek. Wczoraj w ciągu dnia puszczono krew trzy razy. Dziś stan chorego znacznie się polepszył.

Konstantynopol, 30. maja. (Na Paryż.) Wczoraj konferencya syryjska postanowiła, że na Libanie ma być mianowany szef chrześcianin, pod bezpośredniem zwierzchnictwem Porty.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 1. do 15. maja b. r. na targach w Sokalu, Uhnowie, Żółkwi, Kołomyi, Śniatynie i Kuttach.

	Miejsce targu											
	Sokal		Uhnów		Żółkiew		Kołomyja		Śniatyn		Kuty	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	77	5	.	6	.	5	.	3	70	4	42
„ żyta . . .	3	15	3	45	4	.	3	.	2	20	2	97
„ jęczmienia .	2	35	2	35	3	.	2	50	1	75	2	.
„ owsa . . .	1	50	1	40	1	50	1	45	1	36	1	45
„ hreczki . .	2	80	2	80	3	55	2	60	3	.	2	45
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	2	65	2	40	2	30
„ kartofli . .	1	19	1	28	1	60	1	40	1	40	1	20
Cetnar siana . . .	1	57	.	.	1	36	1	.	1	36	.	70
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	34	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	5	90	6	.	8	50	7	.	7	.	6	.
„ „ miękkiego	5	70	5	.	6	50	5	.	.	.	3	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	14	.	12	.	10	.	12
Mas okowity . . .	.	50	.	50	.	54	.	66	.	50	.	64

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. czerwca.

Hotel europejski: PP. Młocki Franciszek, z Hurnia.
Hotel Langa: Br. Branicki Emil, z Horeczka.
Do domu nr. 363¾: Jaśnicki Wilh, z Jasla.
Do domu nr. 179¾: Calin Konstanty, z Botoschan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. czerwca.

PP.: Baszykowski Michał, do Bryniec. — Lipski Emil, do Zborowa. — Rylski Henryk, do Dlużniowa. — Żurakowski Jan, do Sadarowa. — Klimecki Wincenty, do Zagórza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. i 2. czerwca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7 god. zrana	325.60	+ 14.6	81.9	zachodni	sł.	pochmurno
2 god. po poł.	325.25	+ 19.8	56.2	„	„	„
10. god. wiecz.	325.17	+ 14.4	85.4	połud.-zach.	„	„
7. god. zrana	324.58	+ 15.2	81.3	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.50	+ 20.0	60.8	połud.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	323.06	+ 13.1	85.9	„	„	burza

Ilość deszczu 2.‴43.

T E A T R.

Dziś na scenie niem.: „**La Traviata**,“ wielka opera w 4 aktach z muzyką Verdego.

Kurs lwowski.

Dnia 3. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	40	6	48
Dukat cesarski	„ „	6	42	6	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	80	11	5
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	13	2	16
Talar pruski	„ „	2	2	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	40	82	40
„ „ „ m. k. za 100 złr.	bez kuponów	85	50	86	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	150	—	152	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	20	68	20
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	60	80	60

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 3. czerwca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 80.30. Metaliki po 5% za 100 zł. 68 30; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—, Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 791.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 180.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty 140.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 135.25. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.50, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 135.75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.75	61.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84.90	85.—
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	79.80	80.—
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.—	68.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68.25	68.40
dtto. „ 4½%	59 25	59.50
dtto. „ 4%	51 75	52.—
dtto. „ 3%	39 —	39 50
dtto. „ 2½%	35 —	37.—
dtto. „ 1%	13 50	14.—
Przez. do wylos. z r. 1839	115.—	115.50
„ 1854	90 25	90 50
„ 1860	85.15	85 30
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	88.50	89.—
Renty Como po 42 lir. ans.	15.50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	40.—	41.—
„ 2½%	38 —	40.—
„ 2¼%	—.—	36.—
„ 2%	—.—	32.—
„ 1¾%	—.—	28.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	67.—	68.—
„ 4½%	57.—	58.—
„ 4%	50.50	51.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	91.50	—.—
Wyż. Aust i Salb	89.50	90.—
Czech	91.75	92.—
Morawii	88 —	88 50
Szląska	87.—	87 50
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	97.—	99.—
Kar., Krainy. i Wyb.	88.50	89.—
Węgier	69 —	70.—

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	67 —	67.75
Galicyi	67.50	68 —
Siedmiogr. i Bukow.	66.—	66.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	88.—	88.50
Dług Tyrolu po 5%	67.—	68.—
„ 4%	50.50	51.—
Dług Salcburga „ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	31.50	32.—
Dług Krainy „ 2%	24.50	25.—
„ 1¾%	21.—	21.50
2. Stan oblig. domestykaln.		
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł.	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł.	11.—	12.—
3. Akcye.		
Banku nar.	782	784 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	179 10	179 20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	581 —	582.—
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1950	1952.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k czyli 500 fr.	279 50	280.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	171.50	172 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	116 75	117.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	222 -	224.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	151.—	151.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	20.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	60.—	61.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	660.—	665.—

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	140.—	145.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	112.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	442.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	240.—	245.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102.—	102 50
10 „ 5%	97.—	98 —
przeznacz. do los. po 5%	91 —	91 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	99 75
przez. do los. po 5%	86.80	87.
Gal. Tow. kred. po 4%	82. —	83.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96. —	96.25
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	104 20	104 30
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	140.—	141.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	137.—	137.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98.50	99.50
Lloyda za 100 zł.	82.50	83.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116 75	117.—

	pien.	towa .
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	101 50	102.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	130.—	130.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.75	37.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95 50	96 50
Salma „ 40 „ „	37.50	38. —
Palfiego „ 40 „ „	37.25	37.75
Clarego „ 40 „ „	35.50	36.—
St. Genois „ 40 „ „	37.50	38 —
Windischgrätza 20 zł. „	22.25	22 50
Waldsteina 20 „ „	26.—	26.50
Keglevicha 10 „ „	14.75	15.25
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	115.70	116.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	116 —	116. —
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102 25	102.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	137 —	137.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	54 —	54.
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	54 20	54.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

w przecięciu w w. a		
Dukaty ces. men.	6 zł.	54½ c.
dtto. pełnej wagi	6 „	54 „
Korona	18 „	80 „
20frankówka	10 „	94 „
Rosyjski impery.	11 „	22 „
Talar związkowy	2 „	07 „
Srebro	138 zł	25 c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31. maja 1861.

Stan czynny.

Gotowizna	zlr. 78.606	kr. 87	den. 5
Papiery publiczne: *a)* nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	„ 100	„ 33	„ —
b) „ „ z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	„ 473.500	„ —	„ —
c) sprzedajne po kursie	„ 254.364	„ 21	„ —
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	„ 216.740	„ —	„ —
Weksle: których termina nie nadeszły „ „ „ „	„ 96.960	„ 80	„ —
Pożyczki hypot.: *a)* ziemskie	„ 1,899.023	„ 54	„ —
b) miejskie	„ 856 791	„ 30	„ —
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory	„ 351	„ 53	„ 5

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca . . . zlr. 3,498.905 kr. 18 d. —
w m. b. włożyło 826 stron . zlr. 85.073 kr. 26 d. —
„ „ „ wypłacono 632 stronom „ 80.611 „ 46 „ —
Przewyżka wkładek . . . zlr. 4461 kr. 80 „ — zlr. 3,503.366 kr. 98 den. —
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają . . . 61.142 „ 36 „ —
Ogóły . . . zlr. 3,876.438 kr. 59 d. — zlr. 3,564.509 kr. 34 den. —
Odjąwszy sumę mniejszą od większej . . . „ 3,564.509 „ 34 „ —
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi . . . „ 311.929 „ 25 „ —

Lwów, dnia 31. maja 1861.

Z Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

— Na kolei żelaznej w Grzęsce w obwodzie krakowskim przejechała dnia 15. z. m. lokomotywa wyrobnika przy kolei Marcina B. Ze śledztwa pokazało się, że stał się ofiarą własnej nieostrożności, chcąc wysiąść z wagonu wprzód nim w pędzie stanął.

— Pan Dieterici, dyrektor statystycznego biura w Berlinie oblicza teraźniejszą ludność kuli ziemskiej na 1288 milionów i podaje rasę Kaukaską na 300 mil., mongolską na 552 mil., etyopską (Murzyni) na 196 mil., amerykańską (Indyanie) na milion, malajską na 200 milionów. Według głównych religii dzieli ogólową ludność ziemi na 335 milionów chrześcian, 5 milionów żydów, 600 mil. wyznawców religii azyatyckich 160 mil. mahomedanów i 200 mil. pogan.

— Na miesiąc wrzesień b. r. zapowiedziana jest w Amsterdamie międzynarodowa wystawa narzędzi rybołowstwa i w ogóle tego wszystkiego, co się odnosi do łowienia i chowu ryb. Kto chce brać w tem udział, ma oznajmić towarzystwu po dzień 15. lipca i przysłać przedmioty najd lej po dzień 15. sierpnia.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*